

# miodowe lata

bezpłatny dodatek lokalny do **Uiforum**

wrzesień 2002

## To chyba jasne...

Słoneczko ozłaca świat, który jeszcze nie zauważył, że to już koniec wakacji... W kafejkach zawodowi plażowicze popijają napoje chłodzące i patrzą na brudną w gruncie rzeczy ulicę z tak charakterystycznym, rozleniwionym, letnim uśmiechem. Powoli oszałamiająca zieloność ich oczu zacznie blaknąć, aż w ciemne grudniowe popołudnie ze szczerą tęsknotą wspomną ten śliczny, ostatni dzień wakacji.

Nie lubię rozstań, ale jeszcze bardziej nie lubię powrotów. Z pozorów wszystko stoi na swoim miejscu, pies (Kotlet) w euforyczno-maniakalnym stanie ducha obślinia każdego przybysza, siostra marudzi coś o moim za wczesnym (!!!) wstawaniu, a Mama z niewypowiedzianą cierpliwością po prostu robi nam śniadanie. A jednak wszystko jest inaczej, wszystko się zmieniło.

Przez każdego z nas z łoskotem przetoczy się kolejny rok. A może nie warto się bać? W wielkich ludziach zawsze fascynowała mnie ich zadziwiająca łatwość wychodzenia naprzeciw życiu. Nie bali się pozostawić w tyle swoich wczorajszych przyzwyczajień, dzisiejszych (chwilowych z definicji) poglądów, jutrzejszej niepewności.

Za to ja, z całą pewnością, brykam właśnie po szkole wydając triumfalne okrzyki na cześć większości napotkanych osób. Opowiadam niestworzone historie, dziękuję za kartki wysłane w pośpiechu... Ale przecież po prostu miło Was wszystkich znowu zobaczyć.

Zastaliśmy w szkole zmiany, ktoś powie: „Już nigdy nie będzie jak dawniej”, zacznie się być może (nasze ulubione?) smęcenie o starych dobrych czasach, o poprzednich rocznikach (patrz: Antoni Libera „Madame”), które odeszły bezpowrotnie. Tymczasem ucieka pierwsze miodowe popołudnie w tym roku szkolnym! Ilu nowych twarzy nie skonfrontowałeś jeszcze z imieniem i nazwiskiem?

Na nadeszły przed chwilą nowy rok życzę Wam tej odwagi, która prowadzi w nieznanne.

...do zobaczenia w przepastnych czeluściach piwnicznych korytarzy, w klasach, na próbach orkiestry... na naszej – „to chyba jasne” – niepowtarzalnej Miodowej!

Ania Dębińska

## Czytaj na stronie:

### 2giej „Abecadło dla Nowoprzybyłych”

**Blacha** – potoczna nazwa określająca grupę instrumentów dętych blaszanych.

**Blacha** urzęduje w piwnicy (patrz: Piwnica), gdzie oddaje się wyrafinowanym działaniom dręczącym drzewo (patrz: Drzewo). Blacha zajmuje sale nr 2 (trąbka i tuba), 8 (waitornia) i 10 (puzon).

**Bufet** – znajduje się w piwnicy, ale i bez tej informacji odnaleźlibyście go łatwo ze względu na charakterystyczny zapach.

Hitem Bufetu są beztłuszczowe, niskokaloryczne parówki. Bufet z pewnością utraciłby swoją klientelę na rzecz automatu z kawą, gdyby nie posiadał tak sympatycznej, szybkiej i miłej obsługi.

### 3ciej „Nigdy nie pukaj w pierwsze drzwi”

W podziemiach grają dęciaki, parter jest wolny od wszelkich dźwięków innych niż głos ludzki czy dzwonek telefonu, na pierwszym piętrze ćwiczą skrzypce, altówki i wiolonczele, zaś ostatnie piętro zarezerwowane jest dla kontrabasów i harf. Zdarza się też spotkać kogoś w toalecie, ale...

### 4tej „Pierwsza Brzewska”

Z lekcji biologii i geografii korzystajcie jak najczęściej. Nigdy nie opuszczajcie tych zajęć. Tylko regularna nauka uczyni z Was w przyszłości biologów i geografów. Siadając w ławce na lekcji niemieckiego miejcie świadomość, że przyswoiliście wszystkie zadane obce słówka. Jedyne dzięki systematycznemu przyswajaniu nowego materiału zdolacie nauczyć się tego języka.

### „Quiz”

Dlaczego wszyscy będą Ci zyczliwi?

- bo jesteś japońskim turystą, który przypadkiem trafił na rozpoczęcie roku
- bo nie mogą się doczekać, by Cię lepiej poznać
- bo mają nadzieję uzyskać Twoje poparcie w finale następnej edycji „Amazonek” bo brakuje im 20gr do naleśników z bufetu

## Abecadło dla Nowoprzybyłych

**Akademia** – miejsce, do którego trafiają najbardziej zawzięci uczniowie naszej szkoły.

**Audycja** – cotygodniowe poniedziałkowe koncerty odbywające się na pierwszym piętrze w salach 46 i/lub 57. W takim koncercie może wziąć udział każdy, po uprzednim wpisaniu się na listę, która wisi na tablicy ogłoszeń pomiędzy portiernią a automatem z kawą. Czas takich koncertów bywa nieograniczony.

**Automat** – zawiera kawę, herbatę oraz czekoladę w różnych wariantach. Napoje te wydaje po wrzuceniu żetonu, którego dystrybucją zajmują się panie z portierni (patrz: Portiernia). Jeden żeton kosztuje złotówkę, chyba że przez wakacje podróżował. Automat znajduje się na parterze pod oknem. Współzawodniczy z Bufetem (patrz: Bufet).

**Biblioteka** – znajduje się na drugim piętrze. Oaza ciszy i spokoju. Zawiera między innymi komputer z dostępem do Internetu. Warto zanotować sobie godziny otwarcia tego przybytku wiedzy, ponieważ nierzadko można samemu sobie sprawić niemiłą niespodziankę.

**Blacha** – potoczna nazwa określająca grupę instrumentów dętych blaszanych. Blacha urzęduje w piwnicy (patrz: Piwnica), gdzie oddaje się wyrafinowanym działaniom dręczącym drzewo (patrz: Drzewo). Blacha zajmuje sale nr 2 (trąbka i tuba), 8 (waltornia) i 10 (puzon).

**Bufet** – znajduje się w piwnicy, ale i bez tej informacji odnaleźlibyście go łatwo ze względu na charakterystyczny zapach. Hitem Bufetu są beztłuszczowe, niskokaloryczne parówki. Bufet z pewnością utraciłby swoją klientelę na rzecz automatu z kawą, gdyby nie posiadał tak sympatycznej, szybkiej i miłej obsługi.

**Chór** – zespół wokalny składający się w większości z uczniów, których specjalności nie można spożytkować w orkiestrze. Próby chóru odbywają się w późnych godzinach popołudniowych, zazwyczaj w Sali Koncertowej, pod dyrekcją Pani Profesor Katarzyny Sokołowskiej. W ostatnim czasie z powodu rażącego niedoboru głosów męskich chór mieszany coraz częściej występuje jako chór żeński.

**Cisza** – zjawisko w szkole nieznanne, choć niektórzy z uporem utrzymują, że istnieje.

**Cisza** – też jest muzyką (tak zwana pauza).

**Dojście** – do szkoły – jest skomplikowane, ale skoro czytacie tę gazetę, to znaczy, że jakoś sobie poradziliście.

**Drzewo** – potoczna nazwa instrumentów dętych drewnianych. Biedne i pokrzywdzone, tuła się po salach i korytarzach. Jest gnębione przez Blachę, która wypłasza z piwnicy chcące poćwiczyć Drzewo.

**Egzamin** – termin ten niesłusznie wprawia w drżenie uczniów naszej szkoły. Egzaminem nazywamy sytuację, w której dokonujemy prezentacji starannie przygotowanego programu przed wąskim, acz kompetentnym audytorium. Egzamin zazwyczaj wiąże się z oceną, wystawianą przez organ oceniający.

**Fortepian** – instrument strunowy klawiszowy uderzany, obiekt westchnień i pożądania tak uczniów, jak i uczennic naszej szkoły. Dobre fortepiany znajdują się w salach zastrzeżonych (patrz: Zet jak Zorro, czyli Zastrzeżone).

**Hałas** – chroniczny stan, typowy dla Piwnicy (patrz: Piwnica) za sprawą Blachy (patrz: Blacha).

**Klucz** – otwiera sale, w których można ćwiczyć. O klucze od wczesnych godzin porannych do późnych godzin wieczornych toczą się zażarte walki.

**Ksero** – urządzenie służące do kopiowania (tu:) nut. Jedno ksero znajduje się w szkole, u Pana Tadeusza, na prawo od wejścia głównego. Ci, którym się nie spieszy, mogą

skorzystać z punktu na ulicy Podwale. W obydwu miejscach skserowana kartka kosztuje dwadzieścia pięć groszy. **Orkiestra** – jeden z najbardziej drażliwych tematów w naszej szkole. Orkiestra jest obowiązkową tajną organizacją, zrzeszającą tych spośród uczniów naszej szkoły, którzy są w klasie trzeciej lub wyższej oraz kształcą się w specjalnościach tradycyjnie wykorzystywanych w muzyce orkiestrowej. Orkiestra gromadzi się na misteriach dwa razy w tygodniu, we wtorki i w piątki, w godzinach od szesnastej do osiemnastej trzydzieści. Misteriom przewodzi Wielki Mistrz, Pan Profesor Piotr Wajrak. Misteria orkiestry są otwarte, wstęp wolny. Orkiestra kilka razy do roku prezentuje się w Filharmonii Narodowej, w Studio Koncertowym na ulicy Woronicza oraz w innych miejscach, będąc gościem honorowym festiwalu typu „Grać Każdy Może”, „Orkiestra Dla Każdego”, „Orkiestra – Spróbuj Sam”, a także utrzymanego w konwencji barokowej Festiwalu imienia Jana Andrzeja Morsztyna „Huk, Dźwięk, Fałsz, Jęk, Kiks, Brzdęk”. Na wszystkich wymienionych wyżej imprezach Orkiestra zdobywa najwyższe trofea, pozostawiając konkurencję daleko w tyle.

**Piwnica** – terytorium ciężkich walk toczonych pomiędzy Blachą a Drzewem. Wyposażona w zasadzki w postaci niespodziewanie otwierających się drzwi.

**Portiernia** – wydzielony fragment parteru, mieszczący wieszaki z ubraniami, przedmioty użytkowe gospodarstwa domowego, podstawowe produkty spożywcze, szufladę z kluczami oraz jej strażników. Szefem strażników jest Pani Vacia, kierująca pierwszą zmianą warty.

**Próba** – żargonowa nazwa bezalkoholowego spotkania towarzyskiego, którego uczestnicy rozmawiają i żartują, utrzymując wzrokowy i cielesny kontakt z instrumentami oraz nutami. Czas trwania takich spotkań bywa nieograniczony.

**Sekretariat** – połączony z Gabinetem Dyrektora stanowi centrum zarządzania szkołą. We wszystkich sprawach organizacyjno-dokumentacyjno-wszelakich należy się udać właśnie tam. W Sekretariacie królują dwie przemile panie: Pani Barbara (bliżej drzwi) oraz Pani Hanna (przy oknie). Radzimy omijać Sekretariat szerokim łukiem w poniedziałki, ponieważ w ten dzień interesanci mają zakaz wstępu.

**Tablice** – ogłoszeń – są w dużych ilościach rozmieszczone na parterze. Wskazane jest regularne zaznajamianie się z treścią pozostawianych tam kartek, ponieważ można stać się posiadaczem cennych informacji, dotyczących zmiany godziny próby, terminu egzaminu lub też odwołanej lekcji.

**Toaleta** – informacja może nieco prozaiczna, ale na pewno bardzo potrzebna. Toalety znajdują się na prawym (patrząc od głównego wejścia do szkoły) końcu każdego korytarza, za wyjątkiem Piwnicy. Na parterze w toalecie damskiej kabina położona w bezpośrednim sąsiedztwie okna jest zawsze zamknięta, ponieważ pozostaje do wyłącznej dyspozycji pań z bufetu. Piętro drugie jest dodatkowo wyposażone w toaletę na drugim końcu korytarza, tuż obok Biblioteki, ale prawo zwyczajowe uznaje ją jako lenno kontrabasistów, ewentualnie organistów, harfistek oraz pań Bibliotekarek.

**Uczniowskie Forum Muzyczne** – impreza kulturalno-rozrywkowa o wieloletniej tradycji, przyciągająca w lutym każdego roku rzesze melomanów i wielbicieli mocnych wrażeń. Ten kilkudniowy Festiwal oferuje udział w ekscytujących koncertach muzyki bardzo współczesnej, pokazy awangardowych filmów, wernisaże, instalacje, happeningi, odczyty, projekcje, wykłady... Forum wiąże się z Konkursem Kompozytorskim, znakomitym zespołem młodych, zdolnych instrumentalistów – Forum Ensemble, oraz Utforum – forumijną gazetą (patrz: Utforum)

## miodowe lata

*ciąg dalszy ze strony II*

**Utforum** – nieregularnik, który właśnie macie w rękach. Gazeta dla elity młodych intelektualistów z Warszawy i nie tylko...

**Z** - jak Zorro, czyli Zastrzeżone – oznaczenie określające w rejestrze sal te pomieszczenia, które mieszczą najlepsze instrumenty, zazwyczaj fortepiany. Dostęp do tych sal możliwy jest dopiero po uprzednim zorganizowaniu Zezwolenia (patrz: Zezwolenie).

**Zezwolenie** – słuszenie kojarzy się naszym Drogim Czytelnikom ze słowem wyzwolenie, gdyż obydwa te wyrazy mają ze sobą wiele wspólnego. Zezwoleniem nazywamy kawałek papieru, zawierający nasze dane osobowe oraz inne ważne informacje, takie jak godziny, w których chcielibyśmy ćwiczyć oraz sale, na które mamy chrapkę (oczywiście, posiadanie zezwolenia wcale nie gwarantuje, że upragnioną salę otrzymamy!). Zezwolenia przetrzymywane są na portierni, gdzie pozostają do wglądu osób wydających klucze. Zezwolenie może nam umożliwić ćwiczenie w salach oznaczonych wdzięczną literką „Z” (patrz: Z) oraz pozostawanie w innych pomieszczeniach szkoły do godziny dwudziestej drugiej wieczorem. Zezwolenie musi być podpisane przez Dyrektora szkoły.

*Op. Zespół Tkactwa Artystycznego i Przetwórstwa Rybnego  
Fili Politechniki Keszczowskiej  
w Bąkowie-Kuźnicy  
koło Niegocic Małych*

## Nigdy nie pukaj do pierwszych drzwi!

**D**rogi Nowicjusz (nie będę pisała „Pierwszaku”, bo traciłoby to brakiem szacunku. A tekst ten powstaje nie po to, by Cię poniżyć czy sfrustrować, tylko aby ułatwić Ci pierwsze kroki w naszej szkole. Każdy z nas musiał wszak przejść przez piekło zwane pierwszą klasą...),

Jest mi bardzo miło, że mogę Cię powitać w progach Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Józefa Elsnera. Mam nadzieję, że lata spędzone tutaj będą dla Ciebie równie pozytywne i rozwijające, jak dla mnie. Chciałabym, byś od razu poczuł się jak w domu, więc udzielę Ci kilku rad i informacji.

### dobrze wejście

Po pierwsze, zawsze po wejściu do szkoły uśmiechnij się do państwa woźnych siedzących „na portierni”. Dlaczego jest to takie ważne? Nie służy to podlizaniu się, lecz budowaniu przyjemnej atmosfery w szkole. Zajęciem portierów jest nie tylko wydawanie sal i płaszczy. Pełnią oni także dość niewdzięczną funkcję cerberów. Dbają o to, by żaden niepożądany gość do szkoły nie wtargnął. Pewnie zauważysz, że czasem panie woźne wołają za kimś: „Halo! A pan w jakiej sprawie?!”. Abyś nie słyszał podobnych krzyków za swoimi plecami, zawsze głośno i wyraźnie powiedz „Dzień dobry!”. Panie w szatni mają niesamowitą pamięć i jeśli dasz się zauważyć, już po kilku dniach będą znać Twoje imię. Jak Cię widzą, tak Cię malują, więc staraj się sprawiać jak najlepsze wrażenie. Może dzięki temu któregoś dnia w Twych rękach zabłyśnie upragniony klucz do sali?

### ogólne „wynurzenia dotyczące ćwiczenia”

No właśnie. Sale to kolejny problem, z którym zetkniesz się na Miodowej. Nie ma ich, niestety, zbyt wiele (choć teraz,

po fuzji wszystkich szkół muzycznych z naszego podwórka, może się to trochę zmienić. Obawiam się, że nie jestem w stanie się na ten temat wypowiedzieć. Zobaczymy, jak to działa w praktyce.) i zwykle jest tak, że kiedy najbardziej potrzebujemy poćwiczyć, żadna nie jest wolna. Jeśli zobaczysz w takiej sytuacji kilka kluczy w portiernej szufladzie, nie rób przypadkiem awantury! Część sal jest zastrzeżona. Co to znaczy? Otóż są to pomieszczenia albo wybitnie ładne (czyt. reprezentacyjne...) albo z najlepszymi instrumentami (w tym wypadku przez pojęcie instrument rozumie się fortepian). Korzystać z nich mogą uczniowie wybijający się i, co więcej, mieszkający w bursie, lub nie posiadający pianina. Może trochę przesadzam, gdyż oczywiście udostępnianie tych sal zależy od Dyrekcji, która podejmuje decyzję o przyznaniu sali po rozpatrzeniu podania, w którym motywuje się swą prośbę. To by było na tyle o salach. Może tylko jeszcze rada, byś zawsze miał z sobą legitymację, którą będziesz mógł zostawić przy podejmowaniu klucza.

Skoro jesteśmy przy temacie ćwiczenia – jeśli nie ma sal, ćwiczy się w korytarzach. Tutaj też obowiązuje porządek. W podziemiach grają dęciaki, parter jest wolny od wszelkich dźwięków innych niż głos ludzki czy dzwonek telefonu, na pierwszym piętrze ćwiczą skrzypce, altówki i wiolonczele, zaś ostatnie piętro zarezerwowane jest dla kontrabasów i harf. Zdarza się też spotkać kogoś w toalecie, ale szczerze odradzam ćwiczenie tam, nie tylko ze względu na specyficzną akustykę, ale przede wszystkim ponieważ to miejsce, jak by to powiedzieć, służy zasadniczo do czego innego...

### przepraszam, kiedy mogę przyjść na zajęcia?

Nadszedł czas na prawdziwą próbę sił. Wrześniowy koszmarny. Przed Tobą – zapisy na zajęcia. Na tablicach wiszących w hallu na korytarzu znajdują się listy uczniów z przydzielonymi nauczycielami (od przedmiotu głównego, fortepianu i akompaniamentu). Należy wypatrzeć, kiedy nauczyciele ci robią spotkania informacyjne (zwykle na karcie obok. Jeśli profesor się nie wpisał, warto spytać się w portierni, jaki jest pierwszy dzień jego urzędowania lub znaleźć profesora i się dopytać) i na owoch spotkaniach się pojawić. Przedtem trzeba spisać, najlepiej cały, plan zajęć ogólnomuzycznych, czyli kto, gdzie i kiedy prowadzi zajęcia z kształcenia słuchu, literatury muzycznej, zasad muzyki itd. Zawsze można się spytać kogoś starszego z tłumu uczniów, do którego profesora radziłby się zapisać... :-). Zapisanie na zajęcia ogólne rozumie się zwykle przez przyjście na pierwsze zajęcia. Może się jednak okazać, że profesor ma nadkomplet i wtedy najlepiej zgłosić się do kogoś innego, chyba że sytuacja na to nie pozwala (wtedy trzeba walczyć). To wszystko może wydawać się proste, lecz połączenie zajęć w szkole ogólnokształcącej ze sztywnymi porami lekcji kształcenia itp. i jeszcze wetknięcie między nie kilku godzin stricte muzycznych, graniczy z cudem. Zwłaszcza, że pierwszoklasiści raczej nie mają pierwszeństwa przy wybieraniu godzin lekcji indywidualnych... Wiem, co mówię. Pięć lat temu miałam w planie trzygodzinne okienka...

### to już koniec...

Skoro już Cię tak zanudziłam, tylko dwie rady na koniec: pierwsza – patrz tytuł artykułu. Zdradzę Ci pewną tajemnicę – u nas w szkole są podwójne drzwi... :-). Rada druga: póki jest ładna pogoda, umawiaj się z kolegami raczej na zewnątrz niż w bufecie. Wychodzi się stamtąd przesiąkniętym specyficznym zapachem owego miejsca. Cóż, może go polubisz...

Witam na Miodowej!

*Paulina Kość*

## Pierwsza Brzewska

**D**rodzy Uczniowie pierwszej klasy OSM im. Zenona Brzewskiego,

Zapewne jesteście szczęśliwi, że znaleźliście się w tak wspaniałym miejscu, jakim jest nasza szkoła. To zrozumiałe, że rozpiera Was energia z ciekawości, jak też będzie wyglądała Wasza nauka w nowym miejscu. Nie wątpię jednak, że targa Wami również uczucie niepokoju. Skończyliście szkołę podstawową i stoicie teraz u progu nowego rozdziału w księdze Waszego życia. Zaczynacie gimnazjum i macie przed sobą wiele lat nauki na ul. Miodowej. Czy sobie tu poradzicie? Czy zdołacie powiązać naukę z jakże wyczerpującym graniem na instrumencie? Czy jesteście gotowi przyjąć na siebie ciężar samodzielności, jaki wymagany jest w szkole uważanej przez niektórych za najlepszą w Polsce? Czy znajdziecie swoje miejsce w nowej społeczności uczniów i w nowych, nieznanym i przez nikogo do końca nie zbadanych murach szkoły? Jestem przekonany, że miotacie się również z myślami o Waszych nowych nauczycielach. To wspaniałe osoby. Dzięki nim możliwe jest, aby zdobywanie wiedzy w szkole sprawiało prawdziwą przyjemność. Pamiętajcie jednak, że jedynie dyscyplina i poważne traktowanie nauki pozwoli Wam się nią cieszyć.

Na matematyce pamiętajcie o przygotowaniu do lekcji i znajomości definicji związanych z tym przedmiotem.

Nigdy nie spóźniajcie się na język polski. Nawet najniewinniejsze osóbkki spotykają się z dezaprobatą ze strony pani profesor.

Na fizyce i chemii zachowujcie się należycie, ponieważ każdy wybryk zostanie zauważony przez pana profesora. Nikomu się nie upieczcie.

Z lekcji biologii i geografii korzystajcie jak najwięcej. Nigdy nie opuszczajcie tych zajęć. Tylko regularna nauka uczyni z Was w przyszłości biologów i geografów.

Siadając w ławce na lekcji niemieckiego miejcie świadomość, że przyswoiliście wszystkie zadane obce słowa. Jedynie dzięki systematycznemu przyswajaniu nowego materiału zdołacie nauczyć się tego języka.

Na angielskim zwracajcie uwagę na pisownię i wymowę. To bardzo ważne!

Podczas sprawdzianów na lekcjach literatury muzycznej pamiętajcie o samodzielnej pracy. Ściąganie to oszustwo!

Na koniec kilka słów o zachowaniu. Szkoła im. Z. Brzewskiego to elitarna placówka. Niech nigdy nie przychodzą Wam do głowy żadne głupie pomysły. Za wszystkie, nawet najmniejsze wybryki, trzeba ponieść konsekwencje. Niejeden uczeń był już o krok od wyrzucenia ze szkoły! Mam nadzieję, że weźmiecie sobie do serca moje wskazówki. One pomogą Wam w trudnych początkach. Później przekonacie się, że wszystkie wasze obawy nie były potrzebne. Zobaczycie jak fantastyczne może być życie w naszej szkole.

Marek

## Quiz

1. Czy Józef Elsner to:

- kompozytor i pedagog
- założyciel Radia Józef
- image consultant Fryderyka Chopina
- nowy trener reprezentacji Polski w piłce nożnej

2. Jak potocznie nazywa się zespół szkół, w skład którego wchodzi PSM im. J. Elsnera i PLM im. Z. Brzewskiego?

- Straszny Dwór
- Marcinek
- Próba Orkiestry
- Miodowa

3. Kto jest dyrygentem orkiestry symfonicznej PSM im. Józefa Elsnera?

- Jolanta Kwaśniewska
- Ruben Silva
- Adam Małysz
- Piotr Wajrak

4. Jaki zapach unosi się w szkolnym bufecie?

- czosnku i cebuli
- palonej kawy
- smażonego tłuszczu
- świeżej bazylii

5. Kto jest dyrektorem naszego Zespołu Szkół Muzycznych?

- Michael Jackson
- Pani Wacia
- P. Prof. Magdalena Radziejowska
- wszystkie wymienione osoby pełnią tę funkcję

6. Dlaczego wszyscy będą Ci zyczliwi?

- bo jesteś japońskim turystą, który przypadkiem trafił na rozpoczęcie roku
- bo nie mogą się doczekać, by Cię lepiej poznać
- bo mają nadzieję uzyskać Twoje poparcie w finale następnej edycji „Amazonek”
- bo brakuje im 20gr do naleśników z bufetu

7. Najbardziej kreatywne zajęcie dla pierwszoklasisty to

- szybka jazda samochodem w stanie wskazującym na spożycie
- współpraca z „Utforum”
- train spotting
- wypisywanie swoich poglądów za pomocą flamastra w toalecie szkolnej

8. Cecha charakterystyczna Twoich nauczycieli to

- odstające prawe ucho
- stan permanentnej furii
- miodowy uśmiech
- każda z wyżej wymienionych

9. Gdzie w naszej szkole NIE można spotkać ciekawych ludzi?

- w hallu
- w bufecie
- w środku, gdy jest zamknięta
- na dachu

Uciekający Kurczak

**Uwaga!** Każdy Pierwszoklasista (tudzież Pierwszoklasistka), który udzieli poprawnych odpowiedzi na pytania quizu oraz napisze artykuł do nowego numeru Utforum, dostanie w nagrodę płytę ufundowaną przez firmę **Dux!**

